

## KATEGORIA II (kl. VII, kl. gimnazjalne)

### *„Przewrotne uzależnienie”*

Odwiedzam ten blask,  
pośród przejrzystych wód.  
Tworzę swój świat  
w konieczny obiekt.  
Mym życiem staje się natura,  
jakby spokój przeszywał mnie w moment.  
Odnajduję się wśród lilii złotogłów,  
zwisam w dół, gawędząc znów.  
Wędruję jak kraska,  
stercząc jak szafirowy obrys.  
Kolejny raz uzależniłem się,  
zapach storczyka zniewala mnie.  
Odpowiem Ci ponownie -  
jak głuszec zrobię to dostojnie.  
Ukryję się tu już nieodwrotnie,  
kierując się krajobrazem przyrody,  
w miejscu, w którym dna piękna  
nigdy nie odnajdzie się,  
choćby równowagę świata  
rozerwała osobowość cenna.  
To marzenie kończy się szybko,  
odchodzę stad kolejny raz.  
W towarzystwie uczucia,  
które rozpiera mnie w sposób klucia,  
jak śnieżyczka przebiśnieg przebija się,  
oznajmiając, jak cudowne to miejsce jest.  
Jednakże odpowiedź jest tylko jedna -  
przyglądam się jeleniowi,  
który niesie za sobą blask zjednoczenia,  
w miejscu, które nazywa się niepozornie -  
Puszcza Solska.

### **Marcin Wingert**

kl. III gimn., Publiczne Gimnazjum w Nowym Lublińcu

### **I miejsce**

### *„Uroczę Roztocze”*

Gdy zanurzysz się w melodię,  
lub w cudownej odpłyniesz ciszy,  
Gdy twe oczy jak pochodnie,  
Zaiskrzą niczym słońce poranne,

Gdy odkryjesz drugie dno,  
To straszniejsze niczym błyskawice,  
Gdy w rękach trzymasz szkło,  
Co przybliży ci nie tylko piękno,

Gdy włączysz wszelkie zmysły,

I w odbicia oddasz się natury,  
Gdy złudzenia wszelkie przysty,  
I została tylko wolna wola,

Wtedy ujrzysz to co ja,  
Piękno Roztocza i jego walory,  
Wtedy niepotrzebne będą ci słowa,  
Twój umysł się spokojem napełni.

### **Natalia Pachla**

kl. III gimn., SP w Rudzie Różanieckiej

#### **II miejsce**

#### **„Oda do Roztocza”**

Roztocze piękne, Roztocze przyrodą bogate,  
Zapraszasz wszystkich pod strzechę chaty.  
Roztocze gościnne, Roztocze wspaniałe,  
Wabisz naturą, żyjesz w swej dobroci całe.  
Jak Cię nie kochać za to czym jesteś, za to czym władasz,  
za to co skrywasz, za to co posiadasz?  
Za piękne buki, graby i klony, brzozy, sosny, modrzewie, stuletnie jesiony...  
Za „orła” bielika, łosia, wilka, puchacza, wydrę i żbika...  
Za czystą wodę, świeże powietrze, pragnie się tutaj przebywać wiecznie.  
Za bezmiar lasu, stawy, bagna, podmokłe tereny,  
Za czarne jagody, grzyby, leśne maliny bez ceny.  
Tu czas nie goni, nie biegnie, nie pędzi, nie rozpycha się łokciami, nie marudzi i nie zrzędzi.  
Tu samo dobro, pokora, piękno, radość, spokój, przygoda.  
Tu różnorodność zwierząt, źródłana woda.  
Roztocze pokorne, Roztocze moje,  
Kocham Cię za wszelką zielen... i drzewa słoje.

### **Konrad Kudyba**

kl. II gimn., SP w Rudzie Różanieckiej

#### **III miejsce**

#### **„A w Puszczy Solskiej”**

Cienka łuna światła wpada do lasu.  
Ledwie po nocy księżyc zasnął,  
A już dużo hałas.

Jakby Niewidzialny Pan klasnął,  
Zbudziło się życie.  
Zadudniło coś, puknęło,  
Zrobiło się ciszej.

Gdzieś tam w drzewie coś dmuchnęło,  
Chyba Puchacz zwyczajny.  
Już wchodzi Wilk szary,  
Pije płyn życiodajny  
- Rzeki Tanwi dary.

Druga zmiana rządu  
Na leśnej polanie.  
Gacek już nie błądzi.  
Śpi. Oddał panowanie.

### **Rafał Gondek**

kl. III gimn., Publiczne Gimnazjum w Nowym Lublińcu

#### **wyróżnienie**

#### **„Diabelski Kamień”**

Na rozległej wierzchowinie pasma Niedźwiedzie  
Diabli Kamień patrzy z lasu, kto do niego jedzie.

Na przedwiośniu strzegą go żółte leszczyny  
potem w lazurze przyłasczek się pławi.

Latem w zielonych drzew cieniu się kryje  
jesienią wiewiórki i sójki ugaszczą.

A mroźną zimą w śnieżną czapę ubrany  
na pola patrzy, podziwia dziki i sarny.

Na trzech wapiennych głazach położony,  
Przez Belzebuba przed wiekami porzucony.

Sam czart wypełniając wolę zemsty grzeszników  
Zrzucić chciał ów głaz, by zniszczyć bazyliński  
klasztor monastyrskich zakonników.

O wschodzie słońca czarcie zamysły upadły.  
Jasnego dnia nie lubią żadne diabły-  
wielkie głazisko wypadło mu z łapy.

Piekielny król zostawił jednak na kamieniu  
ślady swoich wielkich łap i ostrych pazurów  
ku zdziwieniu wszystkich śmiertelników,  
Tych co głaz podziwiają i dziwne historie  
o odwiecznej zagadce Roztocza wymyślają...

### **Wiktoria Jajeńska**

kl. IIIb gimn., SP w Horyńcu-Zdroju

#### **wyróżnienie**

#### **„Roztocze, Roztocze”**

Gdy na wiosnę słońce zaświeci,  
W Parku Zdrojowym bawią się dzieci.  
Roztocze, Roztocze – piękna kraina,  
Na górze Moczary, Na dole Dolina.  
Są Niwki, Nowiny, piękna Sołokija,  
A w jarze źródła i Panna Maryja.

Jest kolej w Werchracie,  
Diabelski Kamień też tutaj spotkacie.  
Można przejść szlakiem świętego brata Alberta,  
Choć dla najmłodszych to pewnie mordęga.  
Przez Werchratę Rata powoli płynie,  
A swoje ujście ma na Ukrainie.  
Horyniec-Zdrój wieki wody zdrowe daje,  
I ludzi zaprasza na ich smakowanie.  
Polanka zielona – to koni ostoja,  
Idealne miejsce dla kowboja.  
Roztocze, Roztocze – piękna kraina,  
Jak ktoś w to wątpi, to chyba kpina.  
U nas wzgórze i doliny,  
Nie brakuje też równiny.  
W Radrużu jest cerkiew – ikoną zachwyca,  
Są też pyszne miody od pana sołtysa.  
Czyste powietrze turystów przyciąga,  
A zwiedzanie zabytków bardzo ich wciąga.  
Piękne lasy tutaj mamy,  
A jesienią na grzybobranie wszystkich zapraszamy!  
Roztocze, Roztocze – piękna kraina...

**Kinga Wiśniewska**

kl. IIa gimn., SP w Horyńcu-Zdroju

**wyróżnienie**